

# Echo Tuchlina

PAŹDZIERNIK 2009

## SZKOLNE SPRAWY

Wywiad z panią  
Pedagog –Iwoną  
Koszalką- Arent

Krótki wywiad z  
panią Danutą  
Wenta

Kącik poetycki

Higiena i choroby  
skóry.

Dożynki

Grzyby, które  
należy zbierać

Moskwa

Życzenia na  
Dzień Edukacji  
Narodowej

Gazetka szkolna „Echo Tuchlina” powróciła dzięki programowi wyrównywania szans uczniów z Zespołu Szkół w Tuchlinie „Sięgaj po wiedzę” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego w latach 2009-2011

W ramach projektu zorganizowano dodatkowe zajęcia:

- z języka angielskiego
- z języka niemieckiego
- z ICT
- z matematyki
- z przyrody
- z fizyki
- z chemii
- z biologii
- z geografii
- w Klubie Młodego Badacza
- w Klubie Młodego Redaktora
- sportowo-rekreacyjne

Ciekawą propozycją dla uczniów jest Klub Młodego Badacza, w którym uczniowie będą przeprowadzać doświadczenia, wyjeżdżać na wycieczki m. in. do stacji badawczej.

Taką samą ciekawą propozycją jest nasz Klub Młodego Redaktora, w którym, w naszej gazetce, bę-

dziemy opisywać wszystko, co wydarzyło się na zajęciach.



Nasza Szkoła ma nową stronę internetową, żeby ją obejrzeć wpisz w przeglądarce adres:

<http://zstuchlino.edupage.org/>

## Wywiad z p. Iwoną Koszałą –Arent

Natalia Bulczak: Proszę pani dlaczego została pani pedagogiem ?

Iwona Koszała - Arent: Zostałam pedagogiem, dlatego że zawsze interesowała mnie praca z młodzieżą i dziećmi . Myślę, znaczenie miał również fakt, iż moi rodzice byli nauczycielami.

N.B.: Czy ta praca pani odpowiada?

I.K.A.: Praca, którą wykonuję przynosi mi wiele satysfakcji, bardzo ją lubię . Dzieci i młodzież w naszej szkole są wspólnymi i dlatego praca tutaj jest przyjemna .

N.B.: Jaką klasę pani by wy-

brała, żeby pani była ich wychowawczynią ?

I.K.A.: Na to pytanie nie odpowiem. Wszystkie klasy mają tak cudownych wychowawców, na pewno nie chcą ich zamieniać.

N.B.: Czy pani chciałaby coś zmienić w naszej szkole?

I.K.A.: Chciałabym, aby uczniowie mieli dla siebie więcej szacunku nawzajem. Nie wyzywali się, nie kłócili się oraz nie używali przemocy fizycznej, warto żyć z wszystkimi w zgodzie. Chciałabym również, żeby zwroty grzecznościowe były wizytówką każdego ucznia

z naszej szkoły.

N.B.: Dziękuję za rozmowę.

## Krótki wywiad z panią Danutą Wenta

Alicja Krefta: Dlaczego pani wybrała język niemiecki?

Danuta Wenta: Gdyż od dzieciństwa lubiłam ten język .

K.: Czy lubi pani swój zawód ?

D. W.: Tak , lubię pracę z uczniami .

A. K.: Mówiła nam pani na lekcji, że mieszkała w Londynie. Jak się tam pani mieszało?

D.W.: Bardzo fajnie. Poznałam wielu interesujących ludzi. A przede wszystkim nauczyłam się płynnie języka angielskiego.

A.K.: Dziękuję pani za wywiad.

## Kącik poetycki

K. I. Gałczyński

„Dlaczego ogórek nie śpiewa”

Pytanie to w tytule  
Postawione tak śmiało,  
Choćby z największym bólem  
Rozwiązać by należało.  
Jeśli ogórek nie śpiewa,  
I to o żadnej porze,  
To widać z woli nieba  
Prawdopodobnie nie może.  
Lecz jeśli tego pragnie? Gorąco!  
Jak dotąd nikt. Jak skowronek.  
Jeśli w słoju nocą  
Łzy przelewa zielone ?  
Mijają lata i zimy,  
Raz słoneczko, raz chmurka;  
A my obojętnie przechodzimy  
Kolo niejednego ogórka.

E. Warmowska

„Blós kòchac”

Bò tak mało czasu.  
Blós ze sobą bëc, nie kac jak lëste wiatrã gnóné  
Blós rzec słowò, wësłëchac  
A mòże pòmòlczëc razã...  
Tak zëc.  
Za chùtkò lëdze òdchòdają:  
Nim zdążisz pòdac rãkã.  
Nim òddòsz ùsmiëwk.  
Nim zapamiãtòsz twòrz òstanie zòl.  
Blós kòchac  
Zebë zdżëc bëc drëchã.  
Blós kòchac  
I razã bëc,  
Jakbë wicy nie istniało nick.

P.  
Danuta  
Wenta  
z klasą  
V



# Higiena i choroby skóry.

Skóra jest najważniejszym narządem organizmu, pełniącym wiele funkcji. Ochronia ciało przed wpływem środowiska zewnętrznego, głównie przed odwodnieniem, zarazkami i substancjami trującymi. Ponadto na jej powierzchni gromadzi się wydzielina gruczołów potowych. Utrzymywanie czystości polega przede wszystkim na myciu i kąpeli. Celem tych zabiegów jest usunięcie z powierzchni ciała zanieczyszczeń, na które składają się kurz, pył, bakterie, pot i łój oraz złuszczone naskórek.

Ze względu na swoje funkcje skóra musi mieć kontakt ze słońcem i powietrzem. Duże znaczenie ma tutaj ubiór: czysty, lekki, dostatecznie ciepły zimą, a przewiewny latem, nie utrudniający oddychania skórno i parowania z powierzchni skóry. Bielizna, odzież i obuwie nie powinny uciskać skóry, gdyż wywołuje to podrażnienia i utrudnia dopływ krwi do miejsc uciskanych.

Najczęściej występujące choroby skóry to: ropne choroby skóry wywołane przez drobnoustroje chorobotwórcze, np. gronkowce i paciorkowce.

**Grzybica**- skóry jest to zakażenie grzybicze skóry i paznokcie. Najczęściej spotykanymi grzybicami są grzybica stóp i grzybice odzwierzęce. Do zakażenia dochodzi najczęściej na basenach i przebieralniach.

Do chorób wirusowych skóry należą m.in.: **opryszczka** to pęcherzykowata wysypka wywołana zakażeniem wirusem. Najczęściej pojawia się na wargach.

Do chorób łojotokowych należą m. in.:

**Trądzik** to powszechna dolegliwość występująca przede wszystkim u nastolatków. Gruczoły łojowe, leżące pod skórą wydzielają stale oleista substancję, zwaną łojem. Najwięcej krost powstaje na twarzy, szyi, plecach i ramionach. Trądzik nie jest łatwy do leczenia. Nie ma możliwości zahamowania wydzielania łoju.

**Nowotwory skóry** są to zmiany, które powstają wskutek nieprawidłowego wzrostu poszczególnych tkanek. W przypadku pojawienia się guzków, zgrubień w skórze oraz w razie zmiany kształtu, wielkości, znamion i brodawek skórnych należy skonsultować się z lekarzem.

Do pasożytniczych chorób skóry należą: **wszawica** są to zmiany w skórze wywołane przez wszy. Istnieją trzy rodzaje wszy ludzkich: głowowa, łonowa i odzieżowa. Jedna wsza podczas jednomiesięcznego życia składa 200-300 jaj (gnid). W wyniku drapania wytwarzają się powierzchnie sączące, pokryte strupami.

**Oparzenie** dzieli się na trzy stopnie. Pierwszy stopień powoduje silny, piekący ból i zaczerwienienie, w drugim stopniu skóra wypełnia się płynem sączącym. Trzeci stopień powoduje trwałe uszkodzenia tkanek a nawet kości.

Karolina Rychert



# Grzyby, które należy zbierać



Borowik

**Podgrzybek brunatny** Grzyb o półkulistym lub wypukłym kapeluszu kasztanowym lub czekoladowym, u młodych owocników matowym. Owocniki pojawiają się od czerwca do listopada. Smaczny grzyb jadalny, jeden z najpowszechniej zbieranych gatunków.

**Pieprznik jadalny (kurka)** Owocniki lejkowate, zmienne pod względem wielkości i kształtu. Kapelusz barwy od bladożółtej do pomarańczowej. Wyrasta od końca maja do listopada. Doskonały grzyb jadalny.

**Borowik szlachetny (prawdziwek)** Grzyb o grubym trzonie i ciemnym, matowym kapeluszu. Kapelusz u młodych owocników białawy, półkolisty u starszych ciemnobrązowego, wypukły, poduchowaty. Rośnie od lipca do października. Doskonały grzyb jadalny.

**Koźlak białawy** Grzyb o wysokim, włóknistym, białym trzonie, pokrytym drobnymi, czarnymi łuseczkami. Owocniki pojawiają się od lipca do października. Smaczny grzyb jadalny.

## Dożynki

Dożynki, najbardziej kojarzą nam się z zabawą w gronie sąsiadów, kolegów, koleżanek, ale i z dziękczynieniem Bogu za zebrane plony. Lecz czy kiedykolwiek zastanawialiśmy się skąd wywodzi się to święto? Pewnie nie. Więc według encyklopedii dożynki to – Święto Plonów, etniczne święto Słowian, przypadające na równonoc jesienną (23 wrzesień). Święto plonów poświęcone tegorocznym zbiorom zbóż.

Dożynki parafialne kolejny raz odbyły się na łące u państwa Złoch. Uczestniczyło w nich wiele parafian, którzy świetnie się bawili przy różnego rodzaju zabawach. Jak np. przechodzenia po linie nad wodą.

Świętowanie zaczęło się od uroczystej mszy w kościele w dniu 6 września, lecz impreza zaczęła się dopiero 20 września z powodu nie dopisującej pogody, która panowała we wcześniejszych dniach.

W końcu nadeszła upragniona pogodna niedziela, w którą zorganizowano zabawę dożynkową. Zaczęła się ona od rajdu konnego, w którym uczestniczyli wszyscy „kowboje” z Tuchlina i okolic.

Wiele osób na miejsce imprezy dojechało na niezastąpionych wozach, lecz większość wolała przyjechać samochodami lub przyjść pieszo. Rajd przebiegł pomyślnie swą trasę. Na początku rozpalono ognisko, na którym piekły się kiełbaski na szczęście nie trzeba było się przy nim ogrzewać, ponieważ pogoda dopisywała do końca. Wystawiono jedzenie i napoje. Następnie przywiązano jednym końcem linę do drzewa, a drugim do ciągnika. Zaczęła się zabawa! Do przejścia po linie zgłosiło się wiele śmiałków, ale przeszły bez zamoczenia się w bajorku tylko trzy osoby z rodu Bronków z Karłowa.

Wszyscy bawili się świetnie w gronie sąsiadów, przyjaciół i kolegów przy przyśpiewkach i głośnych śmiechach. Lecz pamiętajmy, że dożynki to przede wszystkim dziękowanie Bogu za zebrane plony w ciągu zniw.

## Moskwa

24 września odbyła się wycieczka parafialna do Moskwy, czyli największego miasta w Rosji jak i w Europie. Uczestniczyli w niej mieszkańcy Tuchlina, ale i pobliskich oraz troszeczkę oddalonych miejscowości. Po wyprawie, która trwała osiem dni przeprowadziłam wywiad z Karoliną Witt.

Redaktor: Dlaczego zdecydowałaś się na ten wyjazd?

Karolina: Szczerze mówiąc kierowała mną ciekawość.

Redaktor: Ciekawość?

Karolina: Tak, ciekawość. Po prostu chciałam zobaczyć jak żyją tamtejsi ludzie i poczuć tamtejszy „klimat”.

Redaktor: Czy przejeżdżaliście w drodze do Rosji przez jakieś znane miasta?

Karolina: Przed Moskwą odwiedziliśmy takie miasta jak: Nowogródek z dworkiem Adama Mickiewicza oraz Smoleńsk, w którego pobliżu znajduje się Katyń.

Redaktor: Czy zwiedziliście Katyń?

Karolina: Tak, oczywiście. To był jeden z najważniejszych punktów naszej wycieczki. Trafiliśmy akurat na mszę, która odbywała się na cmentarzu. Brali w niej udział strażnicy służby więziennej i oczywiście my.

Redaktor: Jak przebiegały dalsze losy waszej wyprawy?

Karolina: Po długiej drodze wśród stepu dojechaliśmy do „państwa w państwie” czyli Moskwy.

Redaktor: Zwiedziliście Plac Czerwony?

Karolina: Zaraz po dotarciu do Moskwy poszliśmy na Plac Czerwony, naszą uwagę przykuło Mauzoleum, gdzie można było zobaczyć Lenina. Miasto zwiedziliśmy wzdłuż i wszerz. Zobaczyliśmy najciekawsze miejsca turystyczne.

Redaktor: Ile dni spędziliście w Moskwie?

Karolina: Trzy dni, po czym ruszyliśmy w podróż powrotną do domu.

Redaktor: Czy mieliście trudności na granicy?

Karolina: Tak, na granicy spędziliśmy trzy godziny.

Redaktor: W drodze powrotnej odwiedziliście jakieś miasta?

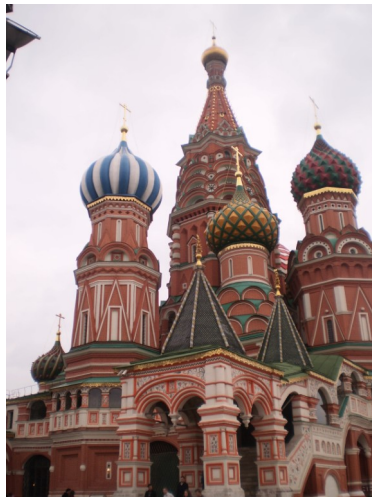
Karolina: Spaliśmy na Łotwie. Po wyspaniu wyjechaliśmy do Wilna, pięknego miasta. Zwiedziliśmy tam cmentarz, na którym spoczywa serce Piłsudskiego oraz resztę miasta. Potem już nie zatrzymując się dojechaliśmy do domu.

Redaktor: Ogólnie podobała ci się wycieczka?

Karolina: Oczywiście!

Redaktor: Dziękuję za wywiad. Do zobaczenia!

Karolina: Również dziękuję. Cześć!



# Życzenia na Dzień Edukacji Narodowej.

Niech Wam nie zbraknie nigdy zdrowia, niech szkoła w dom się wspólny zmienia! Praca wychowawcy to praca niełatwa, bo często leniwa i krnąbrna jest dzia-  
twa. Kocha ona figle i chętnie się czubi, lecz stroni od książki, uczyć się nie lubi. Trzeba dużo zdrowia, dużo czasu stracić, aby umysł ucznia rozwinąć, wzbogacić, który gdy dorośnie, dopiero zrozumie, jak jest w ży-  
ciu ciężko, gdy się mało umie.

## ZS TUCHLINO

Tuchlino 16b

83-340 Sierakowice

Tel./fax. (058)6846880

e-mail [zstuchlino@op.pl](mailto:zstuchlino@op.pl)

### Zespół redakcyjny:

**Marcin Ruszkowski, Justyna Cybula, Karolina Rychert, Alicja Krefta, Julita Liss, Edyta Witt, Sylwia Tempska, Dominika Reclaf, Hania Marszk, Natalia Bulczak**

